

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 96.

W NIEDZIELĘ DNIA 2. GRUDNIA 1798.

Z Paryża d. 9. Listopada.

Po rozpuszczeniu fałszywej wieści, nie tylko Francuzka przewozowa flota w porcie Alexandryi spalona została, ale nadto że Buonapartego całkiem zbito, że sam w bitwie życie utracił, &c. udali się tuteysy jego wierzycciele do żony jego żądając zapłaty, co im był winien. Lecz powielu zapewnieniach, i gdy owe mylne wieści odwołanemi zostały uspokoili się znowu wierzycciele, którzy iak patryoci za pewnością, nie mieli się wcale przyczyny o swoje długi obawiać.

Rozpuszczona w tutejszych dziennikach pogłoska, iakoby nasz rząd wysłał do północney Ameryki agenta dla negocjowania, z tamtejszym rządem pokoju, jest zmyślona.

W Liście z Rouen donoszą. Jenerał Angielskiej armii Kilmaine przybył do tutejszego miasta. Zdaie się, iż porzucono systema wysyłania małych wypraw przeciw Irlandyi: ma teraz bydź wielka wyprawa przedsięwzięta, która od sprzymierzeńców Francyi dzielnie wspartą będzie.

Wiele znaydujących się w służbie Hiszpańskiej cudzoziemskich i innych regimentow odebrały już rozkaz bycia do niej w potowiu. Batawska rzeczpospolita przyłoży się także skutecznie do tej wyprawy, &c.

Słychać iż odkryto nowy spisek, albo przynajmniej był gotowany; lecz urzędownie nic o tym nie oznaymiono. Przyiaciel ustaw mieści w sobie przemowę do nowego ministra policyi, w której jest wzywady, aby iako stroż wolności czuwał nad projektami nieprzyaciół i przytłumiał fakcye, na których za granicą wielce polegała. . . Julien z Toulouse i kilka członków dobroczynnego wydziału na przedmieściu S. Germana są aresztowanemi, dla powzięcia od nich wiadomości o pożarze bywszego kościoła S. Sulpijusza.

Z Korsyki miało, podług tutejszych pism, 3000 woyska wypłynąć, dla zmocnienia w Malcie Francuzkiego garnizonu. . . Jenerał Brune który jest kommandującym nad Francuzkiemi woyskami w Batawskiej rzeczpospolitey mianowany,



oddął już komendę nad armią Włoską generałowi Joubert. D. 1 listopada przy wypłaceniu zaległego żołdu kazał generał Brune co następuje w Cysalpińskiej armii oznaymnić: "Koledzy! Gdy mi dyrektoryat powierzył nad Włoską armią komendy, starałem się zaradzić waszym potrzebom i codziennie wzmagało się wasze zaufanie i moja gorliwość. Będąc świadkiem waszey szlachetney przychylności, spodziewałem się jeszcze prowadzić was na pole sławy; lecz zaszczyt ten w przypadku wojny został generałowi Joubert zostawiony. Pragnąc aby echo zwycięstwa, obijało się aż o brzegi Texlu, będę się z waszych pomyślności cieszył." Generał ten jest w tych dniach w Paryżu oczekiwany.

Słychać, że Hiszpańska eskadra od 4 liniowych okrętów, 5 fregat i kilku przewozowych okrętów pod Don Alvares udała się z pod filipińskich wysp do naszej eskadry w Indyjskich wodach, dla wspierania planów generała Buonaparte, gdy on zacznie się dalej z Egiptu posuwać.

W departamencie Lasow wydali Belgicy insurgenci pod dniem 27 października między innym takowe obwieszczenie: "Mili Chrześcianie iestście niniejszym wezwani do zebrania się nieodwłocznie jutro przy Thomnien z bronią ognistą albo inną, dla walczenia za Boga, religią i dobro całego świata. Jeżeli zaś tego nie zrobicie bronią i ogniem ukarani będziecie.

Podpis: *Petithier i Bourtonvillere.*..

Słychać, że Lombard de Langres powróci nazad z Hagi, gdzie był istotnie w celu zawarcia handlowego traktatu wysłany, i że bywszy minister Lecarlier nie po-

jechał jako kommissarz do Belgii, ale posła do Hagi.

Antoni Boniface dozorca więziennicy Templu w czasie ucieczki Sidney Smith został za swoją niedbałość na 6 miesięczną więzienią skazany, ale od zarzutu współactwa uwolniony. — David sekretarz legacji w Medyolanie idzie z Trouvé do Stuttgarta na jego miejsce do Medyolanu pojdzie Bignon z Szwajcarii.

Tutejsze pisma mieszczą w sobie pieśń Muftiego Koptow, która była 4 lipca w wielkim meczecie Kairu na pochwałę Buonapartego śpiewana, z powodu wniścia jego do Kairu; lecz wątpię żeby była prawdziwa. Jeden tutejszy dziennik przywodzi także: "Wiadomości z Indyy donoszą, że Zemanschach gotuje się do zdobycia Indostanu. Doniesienia, któreśmy dotychczas odebrali, zapewniają, iż będzie w tym przedsięwzięciu dzielnie od armii Buonapartego wspierany. Jakoż zdaie się być rzeczą pewną, iż nadeszły do ministra zagranicznych związkow depesze, donoszące, że ten generał podbiwszy cały Egipt, opanował Jeruzalem, Alep, całą ziemię świętą i że maszeruje do Bafsora, dla udania się do Indostanu. ,,

Xzê del Parque, który był ambasadorem Hiszpańskim do Petersburga przeznaczony. pojechał z Bordeaux do Madrytu nadar. — Zapewniają wciąż (mowi tutejszy dziennik Korrespondencya) iż rzeczpospolna Rzymska na wynagrodzenie jest przyzeczona.

Generał Moreau idzie jako inspektor do Włoskiej naszej armii, ale nie będzie miał żadney przy niej komendy. "Generał ten (mowi Przyjaciel ust) może jedynie przez wykonanie swych teraźniejszych

szych obowiązków zatrzyć pamięć swego
przeszłego błędu, i pozyskać znowu ufność
rządu „

Znany Vander Noot ma być w Ber-
genpzoom aresztowany.

Niespokojne spory, do których prze-
ciwienie się deputowanego Rouchon było
powodem, zostały znowu ponowione. Na
seksyi rady 500 d. 6 czytał Poulaine Grand-
pré po drugi raz rezolucją względem ma-
jących się postanowić kar przeciw unika-
jącym wyprawienia.

Chabert: Przedwczorajsze spory do-
wodzą, iż nieprzyjaciele rzeczypospolitej
nie odstąpili jeszcze swych kary godnych
nadczi. Przywiedzione sofisma i rojalis-
tyczny hałas nie pochodzą z prywatnego
sposobu myślenia, ale są jedynie skutkiem
pokątnych tajemnie schadzek agentów ro-
jalizmu. Rouchon powstał bez zawstydze-
nia się przeciw 18 fructidor; odważył się
negancie zbawienne środki pamiętnego
dnia tego, i mało brakło, że nie żądał co-
fowania ustawy znoszącej królewską wła-
dzę. Bądźcie pewni, Reprezentanci ludu,
że sprzysiężeni 18 fructidora pokryli się w
zakątkach, i zaczęli znowu swoje mor-
dercze układać plany; nie wielu tylko do-
sięgła zasłużona kara. Potrzebą jest i ja
to proponuję, aby ci, którzy uniknęli lub
nadał unikną wyprawienia, jako emi-
granci uważanemi i równie jak ci karane-
mi byli.

Crochon: Gdy na ostatniej seksyi wy-
stępny mowa... (Rouchon Crochona po-
trzeba do porządku wezwać... "Rouchon
na samego potrzeba do porządku zwrócić,
krzyknęli drudzy „) Crochon zaczyna
znowu: Gdy występny rojalizmu mowa

żądał odwołania ustawy d. 18 fruc-
tidor... (Rouchon: to fałsz!... Do porząd-
ku, wołano znowu) rozumieliście, iż wasz
honor wymagał wzgardzenia tak sromną
przeciw wolności myślą. Uymowano się
za spiskowem! lecz mają wiedzieć, iż ie-
żeli się znalazł tyle bezwstydną człowiek.
... (Rouchon: Tyś sam bezwstydną...
"Do opactwa z nim zawołano „) Miał
wiedzieć, iż jeżeli się tyle beczelny zna-
lał człowiek, usiłujący ich bronić i wy-
wać naszej wspaniałości, to jest właśnie
dla nas powodem, że jeszcze ostrzejsze-
mi być musimy. Ja popieram Chaberta
zdanie.

Rouchon: Żądam przynajmniej: 1.)
Aby iak tylko wyprowadzeni oddadzą się
pod władzę dyrektoryatu, sekwestr wło-
żony na ich dobra był zdjęty; 2.) gdy roz-
ciągacie ustawy względem emigrantów, na
tych wyprowadzonych, którzy się pokry-
li, aby przynajmniej żony zabrały ich
majątek, dla utrzymywania dzieci. Na-
koniec oświadczam, że na obwinienie
mnie o rojalizm nie będę odpowiadał, że
przerwanie mi nie odstraszy mnie, że in-
teres żaden mną nie powoduje w bronie-
niu nieszczęśliwych (niektóre głosy, po-
wiedz raczej: spiskowych) że zawsze
praw ludu bronić będę, (śmiech) że wre-
ście ani urzędów, ani konsultu nie po-
trzebuję, ale gdy się stopień mój w ci-
prawodawczym zakonzy, powroć do
mojej własności sadzić kapusie, bez sta-
rania się o iakikolwiek urząd. Oto jest w
kilku słowach cały mój spisek.

Na seksyi d. 7. zadekretowano całko-
wicie propozycją Chaberta, iż ktokolwiek
z wyprowadzonych opuści wileysie sw go-
wyprowadzenia, równie jak emigrant be-

dzie uważany. Tey samey karze podpadać i ci, którzy unikneli przeznaczonego im wyprowadzenia, jeżeli się we 2' miesiącach nie stawia.

Przeciw tym rezolucyom powstałnowu wczoray Rouchon. "Ja nie byłem jeszcze na sefsyi (rzekł) gdy zdaiący raport czytał przyjęte propozycye. Jednę uwagę mam tylko radzie uczynić, i ta jest krótka. Rezolucya wasza jest dziwotworem i nie jest w waszey mocy inne iey nadać znaczenie. (śmiech) Podług niey możesz się razem ieden człowiek znajdować w Paryżu i w Petetśburgu. Emigracya jest czynem, który się nie na przypuszczeniu gruntuie. Emigracya bez aktualnego emigrowania jest próżnym słowem bez znaczenia. Przypuszczam zdarzenie iż ieden z skazanych na wyprowadzenie przez ustawę d. 19 fructidor, schronił się do jakiego kącika, który mu za miejsce przechowania służył, w tym zostaje odkrytym i uwięzionym; podług waszey więc ustawy będzie uważany jako emigrant, chociaż nie emigrował i w kraia, a może i w samym Paryżu się znajdował. Takim sposobem mylemy się, kiedy chcemy zawsze po rewolucyjnemu postępować. Jakże można ludzi, którzy się przed wyprowadzeniem ukryli za emigrantow oświadczać i karę śmierci na nich dekretować? Przeciwię temu dla waszego nawet dobra, bo ktoż wie czy się sami nie staniecie kiedy offiarą panującej jakiej partyi!"

Wszystkie wnioski i przekładania Rouchona żadnego niesprawiły skutku. "Jakże! (rzekł rozgniewany na końcu) nikt mego nie popiera zdania? Widzę, iż tu nie masz więcej żadnego męża! Rzym, nie jest więcej w Rzymie!"

Dzisiejszy Redaktor mieści w sobie opisanie Rouchona, w którym stoi, iż on od dawna należał do schadzek w Clichy i jest royalistą.

"Okoliczności w których się teraz znajdziemy (rzekł deputowany Woufsem na przedwzorayszey sefsyi rady 500) i bunt w przyłączonych 9 departamentach dowodzą iasnie, że ieszcze zawsze znajdowały się i znajdują w różnych okolicach rzeczypospolitey tajemne schadzki, które mają zlecenie od naszych nieprzyjaciół wzniecania niezgody i robienia wszystkiego dla przywrocenia królewskiej władzy. Uzbrojeni Angielskimi karabinami, tak daleko w niektórych miejscach Belgiccy buntownicy postępują, że republikańskich urzędników krzyżują albo żywo chowają. Widać ztąd iasno, że tamtejszy bunt od dawna był na tajemnych wydziałach ułożony. Żądam przeto aby oznaczone było, iż temu buntownikowi będzie darowana wina i ieszcze pieniężną nadgodę weźmie, który swoich spolników wyda." Odesłano do kommisyi.

Z Paryża d. 11 Listopada.

Minister marynarki Bruix oznaymił, iż stosownie do rozkazu dyrektoryatu będzie d. 25 t. m. i następnych dni licytowane budowanie 16 liniowych okrętow, 18 fregat i 16 małych wojennych okrętow i najmniej żądającemu zlecone. Dalszych w tej mierze objaśnień można w kancelaryi ministra skarbowego i u jeneralnego sekretarza wydziału marynarki zasiągać. Porty w których mają być budowane będą także oznaymione. Roboty w portach kanału i na Oceanie będą naypierwey przyznane. Przy tym będą także licytowane mundury dla żołnierzy morskich

i maytkow, konopie do okrętow, lunt i inne do marynarki potrzeby.

Wczoraj było wiele woyska iak piechoty tak jazdy w potuzeniu i około Palais-Royal liczne roztawiono pikiety. Prawdziwa tego przyczyna jeszcze nie jest wiadoma; ale mówią, iż miały być niektóre osoby aresztowane.

Zdać się (potwierdzać (mowi iedno tuteysze pismo) że kuryer powiósł świeżo do Berlina depesze, które zmierzają do utwierdzenia dobrego porozumienia między obiema rządami, i dania nowych dowodów umiarkowania i spokojnych chęci dyrektoryatu. — Obyweteł Guingené, bywszy nasz w Turynie poseł, który powracając z tamtąd przez wywrot powozu skaliżył sobie rękę iuż tu przybył. — Jenerał Moreau pojechał z Lyonu do Medyolanu, a z tamtąd do Rzymu się uda.

Widoki utrzymania pokoju jeszcze do tąd trwają; ale potrzeba teraz oczekiwać iaki insurrekcyja w Belgii wpływ będzie miała do wojny lub pokoju. — Jenerał Brunne przybył z Medyolanu do Paryża.

Jest pewna (mowi Redaktor) że obywatel Truguet i iego sekretarz obywatel Bonta, nie są z listy emigrantow wymazani. — D 6 t. m. został Salembier z dwoma spolnikami w Brygestracony. — W Leodjum rozstrzelano 33 buntownikow.

Przy Hawr podniosło się znowu tak wysoko morze, że ulice pozalcowało. — W Turynie, oznaymiono, że jeszcze 40,000 woyska z wewnątrz Francyi przez Piemont przechodzić będzie, i że 100,000 fuzy do bywszey Lombardy przesłane będą.

Rada starszych potwierdziła rezolucyą przez którą 26,000 Fr. wynagrodze-

nia przyznano bywшему reprezentantowi Drouet. Na drugi dzień dali iego przyiaciele z tego powodu utraktiera Meot wielki obiad, na którym się i sam Drouet znajdował.

Jedni utrzymują, iż tuteyszy Turecki poseł żądał paszportow do wyjazdu, drudzy zaś twierdzą, że on namysla się, czy ma do Konstantynopola powrócić.

Francuzi, którzy się na okręcie w Plimut iako ieńcy znajdowali, znaleźli sposobność oszukania swych strożow, i opanowawszy nowy sloop od 25 beczek, przybyli na nim szczęśliwie do Diep. Sloop ten jest na 1000 talarow szacowany.

W okolicach Ankony wybrali Francuzi wiele maytkow i okręty przewozowe wzięli, dla zawiezienia żywności i amunicyi do Korfu, w celu ubezpieczenia tej wyspy od nieprzyacielskiej napaści.

Minister nasz w Neapolu Lacombe St. Michel (mowią tuteysze pisma) nie może się publicznie pokazać, żeby niedoznał od Lazarow iakowey zniewagi. — Posiłkowe woyska od Sardynii są iuż z Francuskiej strony żądane.

Dwie obywatelki Henri i Labrosse, które się uczenniczkami Garnerina mienią, przedsięwezmą z ogrodu Apolina powietrzną podróż, i chcą w niej Meteorologiczne postrzeżenia czynić. — Tuteysze pisma mówią, iż Bazylea i Schaffhausen będą przez Francuzow w stanie oblężenia ogłoszone.

Pierwsza dywizya konskrypcyney w Paryżu młodzieży wyszła iuż ztąd. — Rachują na 23,000 chorych, dzieci i starcow lub słabowitych, którzy się w szpitalach Paryzkich znajdują.

Dyrektoryat dopraszał się u ciała pra-

wodawczego, aby postanowiono nowe odciąganie od zdobyczy przez naszych korsarzy czynionych, dla utrzymania naszych ięńców w Anglii. Kommissya ma swoje w tej mierze podać zdanie. — Francuzcy maytkowie w Flisengen zrobili składkę 2684 Fr: dla wdow i sierot poległych w bitwie przy Abutir maytkow.

Pogłoska iakoby jenerał Humbert już był zamieniony i nową znowu kommandował wyprawą, ieszcze nie jest pewna.

Przytłaczone nayoż iej departamentu nad Renem są od woyskowej konskrypcyi wyjęte. — Rada starszych potwierdziła rezolucyą względem wyprowadzonych.

Z Bruzelli d. 10. Listopada.

W tych dniach zaszło tu znowu z buntownikami bardzo wiele krwawych i uporczywych potyczek na brzegach Skaldy, Dender i kanału Antwepkiego. W St. Amand odpierali buntownicy nasze woyska kamieniami, kulami, a z okien lali na nie wrzającym oleiem. W Bornhelm miasteczku nad kanałem tak się uporczywie insurgenci bronili, że całe prawie miasto musiałoby być spalone. Przy Alost spalono także wieś Zoleghem. Woyska nasze dokazały cudow, buntownicy utracili przeszło 400 ludzi w różnych tych rozprawach. Strata naszych ieszcze nie jest wiadoma. Jenerał Masinguant jest postrzałem z fuszy raniony, a jenerał adiutant Rostolant odebrał 3 rany. Jest on tu z innemi ranionymi oficyerami przywieziony.

Teraz ścigają buntowników, którzy się w prowincyi Waes i w okolicy Turnhout zgromadzili. Szefem, insurgentow w ostatnim tym miejscu jest b. wwszy sierżant dawnego w tym kraju woyska. W Ardenach są insurgenci od powracających

krwimo tego kraju emigrantow prowadzeni. Dla przytłumięcia buntu w Luxemburskim i Ardenach oddano jenerałowi Morand do użycia miejscowe gwardye departamentow Mozy i Mozeli. Wdowy i sieroty zamordowanych przez buntowników mieszkańców dostaną wsparcie i wynagrodzenie. — Jenerał Jordan pojechał z Vervier do Flandryi, gdzie jedną kolumną przeciw buntownikom dowodzi.

Z Genui d. 3. Listopada.

Duch publiczny zawsze mało jest skłonny do spokojności; lecz ustawił przed siebie rozsiadającym postrachy i dzielne użycie szkodki dokazało, iż aż do tego momentu nieukontentowanie nie wybuchło. Pozawczoraj sprawujący interessa Francuzkie Belleville i jenerał D'Issoles długą odbyli konferencyą z dyrektoryatem naszym. Cel iey nie jest wiadomy.

Stosownie do proskazn dyrektoryatu wszystkie dobra kapitał i zakonow za sekwestrowano.

Jedna z naszych gazet przywodzi list z Liworna pod dniem 31 października w którym rzeczone: "Dnia 29 w wieczor przybył do portu naszego jeden statek Tatarski powracający z Alexandryi, i że tylko dni bawiący w drodze, podług raportu iego kapitana, Buonaparte po stoczeniu wielu potyczek z Mamelukami i Arabami w których wiele ubił im ludzi, założył swoją główną kwaterę w Kairze; ztamtąd wiele oddziałow woyska posłał do Suez. Woysko Francuzkie mocne jest około 30,000 ludzi, licząc w to 8 do 9000 Egipcyanow którzy chwycili się strony Francuzow. Kapitan ten dodał, iż przy odpłynieniu iego, nawdowało się w porcie Alexandryjskim 2 liniowe okręty, i 12

ona galera, cztery pułgalery, 9 fregat 60 szalup i 200 traus portowych statków.

Z Szwajcaryi d. 8. Listopada.

Dyrektoryat Helwecki przesłał pod dniem 3 do ciała prawodawczego poselstwo z którego znaczniejsze wyiątki są następujące:

Potrzeba abyśmy was nie zostawili w niewiadomości o nowych usiłowaniach które przedsiębiorą złechetni. Ani przykład przeszłości, ani moc i dzielność zasad, ani dobroć i świętość sprawy naszej, ani iey zwycięztwa, ani wsparcie narodu który wniwecz obraca wszystkie koalicye, zgola, nic ich nie poprawia. ... Wstrzymują oni zaprowadzenie porządku, sprzeciwiają się rządowi, śmieszni i obmierzli mi czynią ustawy, straszą lud, zdraie im się, że wszystko jest już w pogotowiu, że nadszedł już czas wybuchnienia przeciw rewelucyi, zanurzenia nas we krwi, a miast i wiosek naszych ogniem zniszczenia. ... Należy uprzedzić nieszczęścia i rady prawodawcze wzywają się do postanowieni: 1mo, że ci wszyscy którzyby rozgłaszali fałszywe i niepomyślne wiadomości, zemrali przeciwko rządowi, odwodzili ludzi młodych od zapisania się w rejestr ochotników, będą aresztowani i w przeciągu czasu 24 godzin odbędą inkwizycye, dyrektoryat odeszle ich do Trybunałów, albo zatrzyma wareszcie. 2to Dyrektoryat czuwać będzie nad gazetami i ostro ukarze ich autorow, jeżeli się winami okażą. 3to Wyroki dyrektoryatu w tym względzie obeymować będą powody i w przeciągu czasu dni 15 ciała prawodawczemu przesłane zostaną. 4to Rozządzenia takowe przez 6 miesięcy tylko trwać będą, i osoby aresztowane, a nie są-

zione ieszcze na ten czas wolność odzyskają. ... Ta propozyeya dyrektoryatu w wyrok zamieniona została.

Dyrek: wydał pod dajem 4 odezwę dającą do zniszczenia pogłosek biegających z okoliczności rozkazu, podług którego wszyscy młodzi ludzie od lat 18 do 25 mają się doskonalić w ćwiczeniach wojskowych. Dyrektoryat daie wam iak nayo-
roczystsze zapewnienie (mowi w tym piśmie) iż rząd Francuzki żadnego nieuczynił ządania, o wystawienie posiłkowego wojska i że negocyacye między mocarstwami sąsiedzkimi nie zostały zerwane. Wszystkie więc poczynione rozrządzenia, są tylko szodkami roztropności dla uchronienia oyczyzny od wszelkiej szkody, bionienia przez was samych własności waszych, utrzymania spokojności wewnętrzney i ziednania dla was szacunku od przyjaciół i nieprzyjaciół waszych iako dla ludu walecznego i trzymającego oręż w ręku.

Z Konstantynopola d. 20. Października.

Ekadra Rosyyska pod dowodztwem admirała Uszakow przeznaczona na pomoc Porcie, a ktora przeszła Dardanelle składa się z następujących okrętow liniowych: S. Paweł od 82. Epifania od 74. Zacharyasz i Elzbieta od 74. S. Troycy od 74. Marya Magdalena od 63. S. Piotr od 74 armat. Fregaty S. Jerzy od 50. Ziłone Świątki od 50. S. Naxarchia od 44. S. Pan-na z Kazanu od 50. S. Mikołay od 50. S. Felix od 36 armat. Statków awizowych 3. Flotta W. Sułtana będzie wyrówny-wająca tej flocie, skoro ściagnie wszystkie swoje okręty na Archipelagu krążące. Floty te mają zamiar płynąć ku wyspom dawniej Weneckim, które poczęści z wo-

ską Francuzkiego są wyprożnione; jedyna tylko wyspa Korfu jest pełna wojska i w stanie najgroźniejszym obrony postawiona. Druga dywizya floty Rosyjskiej dla końca roku pory zapewne już nie przybędzie.

Z Frankfurtu d. 6. Listopada.

Twierdza Ehrenbreitsstein, w krótkie uleż być nie musiała, jeżeli żywność iak dotąd wpuszczona do niej nie zostanie. Skoro ją Francuzi opanują, na ów czas wszystkie twierdze na prawym brzegu Renu wpadną w ich ręce, tak dalece, iż w przypadku nowej wojny, armie Niemieckie potrzebować będą więcej iak rok czasu do oblężenia i zdobycia tych fortec, które oddadzą dopiero pod ich władzę prawy brzeg Renu, a coż mówić potem o twierdzach lewego brzegu.

Z Rzymu d. 20. Października.

Obywatele Duport i Baisal dnia dzisiejszego mają powrócić z swojej obiażdżki po departamentach. Zamiarem ich podróż było ożywienie ducha publicznego, złożenie z publicznych urzędów tych ludzi, którzy się stali podeyrzanymi i zastąpienie ich przez gorliwych patriotów. Niektóre miejsca mianowicie przy granicy Neapolitańskiej ogłoszone były w stanie oblężenia i prawom wojennym poddane. — Nowy konsulat Rzymski w pierwszym miesiącu swego urzędowania, ścigał na siebie naganę kommisarza Francuzkiego obywatela Bertholio iak okazuje list pisany do konsulow, w którym obywatel Bertholio imieniem kommisyi zaprasza ich, ażeby niezważając na dzień dekadowy

złożyli nadzwyczajne zgromadzenie dla naradzenia się nad złemi skutkami pierwiastkowego ich urzędowania a te są: 1.) List generała Macdonald z przyłączeniem dwoma próbkami chleba. 2.) List najwyższego kommisarza do generała. 3.) List dozorczy magazynu Francuzkiego z zaświadczeniami dwóch piekarzow, które pokazują różnicę chleba pod dawną i teraźniejszą administracją. Najpierwsza uwaga, która z tego wypływa, jest projekt oddzielenia od administracyi żywności wszystkich agentow Francuzkich, co ma w sobie dwoiaką nieprzyzwoitość, najprzód, iż zdaje się okazywać nienawiść do imienia Francuzkiego, powtore, iż dyrektoryat Francuzki nie może bez niepokojności widzieć armią swoją oddaną w ręce Włoskie, i kommisya nigdy tego cierpieć nie będzie. Przełożywszy potom zły dozór administracyi co do gatunku chleba, okazuje nagłą potrzebę zapobieżenia narzekaniom armii w tym momencie, gdy jej byt i utrzymanie polegał na odpowiedzialności rządu Rzymskiego. Konsulowie odpowiedzieli obywatelowi Bertholio przez poselstwo, w którym przystając na wszystkie jego żądania, dodają: Konsulat nie chciał z własnej woli stanowić osobnego dozoru, o którym wspominać. Zналиście i znacie stan nasz i nadto jesteście sprawiedliwi, iżbyście nie mieli wierzyć, iż nami siła okoliczności władza. — Departament Circeo dotąd jest w stanie oblężenia z przyczyny, iż się tam jeszcze widzieć dały poruszenia insurrekcyjne. Jeden żołnierz Francuzki był tam zabity, a w jednej wsi przy granicy Neapolitańskiej drzewo wolności wycięte zostało.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 2 GRUDNIA 1798.

Z Zemlina d. 8. Listopada.

Teraźniejszy kommandant Belgradu Mustafa basza, nie ogłosił jeszcze swego fermanu, co się za każdą odmianą garnizonu w tym miejscu dzieć zwykło. — Zaraz po przybyciu swoim nałożył nadzwyczajną kontrybucyą, do której najuboższa klasa płaci 2 piastry, a bogaci do 2000; w samym Belgradzie wybrał 76,000 piastrow. Od tej kontrybucyi nie są nawet Cesarscy poddani wyjęci, którzy się w handlowych interesach w Serwii bawią. — Dowozy żywności do Belgradu ustały od niejakiego czasu. — Zamieszkali w Serwii chrześcijanie nie mogą dosyć wychwalić pasterskiego listu, który patriarcha Grecki w Konstantynopolu do Greków w Korfu, Cefalonii &c. wydał. Ma on być pełny pomysłnych obietnic, i mieści w sobie zapewnienie, że połączone floty nie są na podbicie ich wysłane, ale do utrzymania ich wolności. — Procz woyska przeznaczonego na obronę Egiptu, które się na Rosyjskiej znajduje flocie, jest jeszcze przeszło 100,000 z Palestyny na to samo przeznaczenie w marszu. — Wszyscy ha-

szowie Natolii i Syryi odebrali rozkaz zgromadzenia ile mogą woyska i udania się z nim równie do Egiptu.

Z Konstantynopola d. 22. Października.

Podług wiadomości, które tu z Egiptu odbieramy, potrzeba się wkrótce ważnego jakiego zdarzenia nad Nilem spodziewać. Ułarczki między Mamelukami i Francuzami trwają jeszcze wciąż i wiele ludzi kosztują. Żołnierze Francuzcy chociaż z swego teraźniejszego położenia nie byli kontenci, są jednak z zapałem, do swego bohatera Buonapartego przywiązani. Słychać także w armii Francuzów, iż wkrótce nadejdzie druga wyprawa od 5 do 600 żaglow z 60,000 woyska, wielką amunicyją i żywnością. Ogółem starają się wszelkimi sposobami cieszyć żołnierzy. — Buonaparte znajdował się ciągle w Kairze, a jego armia miała korzystne położenie na pobliskich wzgórkach, które od wielkiej liczby Arabów i Mameluków otoczone były. Generał ten nie puszczał się bez wielkiej eskorty do swego obozu. Armia Franka cierpi największy niedostatek lekarstw dla chorych. Nilem od-

bierał Bonaparte z Rozetty dowozy; ale teraz ma być i ta droga przecięta, tak iż z garnizonami w Alexandryi i Rozecie nie ma żadney komunikacyi.

Bywszy Francuzki konsul w Smirnie Jean Bon St. André, znajduje się na półdawnym brzegu czarnego morza w areszcie. Miał się on z Tureckim oficerem niegrzecznie obeysć. — Wiele Rosyjskich statkow z ammunicyą przeszło przez kanał, i jeszcze ich więcej ma przechodzić.

Zbędącej armii naszej przed Wid. dynem bardzo jest Wielki Sułtan niekontent. Wielka też część dezertowała; jeden podkomendny basza w Rumelii stanął na ciele kupy rozbojników i wielkie czyni gwałty. Złożono radę stanu dla obmyślenia sposobow, do przytłumienia bez żadney obcey pomocy domowey wojny. — Porta postępuje ciągle najostrzej przeciw burzycielom spokojności, i wiele osób aresztowano w Konstantynopolu. Kupiec jeden zagraniczny został zadowiedzione mu buntownicze zamysły publicznie stracony.

Z Rasztad d. 12. Listopada.

Nota Ministrów pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiej dnia 12. Brumaire (11. Listopada)

" Nizey podpisani ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej do negocjowania z Rzeszą Niemiecką, odebrali notę deputacyi Rzeszy, która im przez ministra pełnomocnego J. C. Mości pod dniem 7 Brumaire przesłana została.

" Duch zgody, który nizey podpisani zawsze łączyć będą z przyzwolita do okoliczności stałością, służyć im będzie w tym momencie do oddalenia uwag, do których wiele miejsc noty tej powodować

by mogły. Zostawiwszy opiniom powodowanym sironością w śliwy im mówienia sposob, jedynym jest zamiarem niniejszey odpowiedzi, przyrównać na rząd negocyacyą do prawdziwego i wytoru. Zawiera ona się cała do zasad i prawideł ogulnych, w nacie nizey podpisanych pod dniem 3 października i znaczenia się jeszcze wsaysttiami poprzedzającemi, których rozrządzeń nie uchyliła. Na tę więc notę deputacya Rzeszy pilną uwagę zwrócić powinna, i tam znajdzie pokoy, pomimo tylu sprzeczności, które zdawałyby się zgromadzać dla wstrzymania biegu interesow.

Nota pod dniem 3 października, jest w rzeczy samey, gdyby ją chciano rozważyć dobrze, najdosłowniejszym dowodem iaki tylko rząd Francuzki mógł dać Rzeszy o swoich przedsięwzięciach spokojnych i stopniu umiarkowania, które umia łączyć z swemi korzyściami i siłą. Zbyteczną byłoby rzeczą przywodzić tu artykuły, 3, 4, 5, 7, 8 i 10 na jedne deputacya Rzeszy już zezwoliła wyraźnie lub niewyraźnie; trudności zaś które zachodzą w zezwoleniu na inne, mało będąc gruntowne ważyć każą, że ta przeszkoda ustąpi w krótkce dojrzałszemu uwagom. Czyli podobną jest rzeczą aby artykuł 7 na przykład, dla roztropanych negocyatorów zostawiał jeszcze iskie żądanie i aby potrzeba było oświadczać, że ustawy Francuzkie o emigracyi wcale stosowne nie są do narodu Niemieckiego?

Artykuł 1szy względem rozgraniczenia koryta Renn i jego wysp jest jedynym z tych, na które deputacya Rzeszy zezwoliła. Lecz utworzyła wątpliwość i żądała wytłomaczenia się względem znaczenia

tych słow: *Rząd Francuzki nie zezwoli nigdy, aby Rzesza lub iaki iey członek wia- kimkolwiek bądź sposobie mógł zatrzymać iaką własność lub prawo do krajów położonych na lewey stronie Thälweg tak, iak on oznaczonym został.* Nigdy pomyśleć nie można było, aby punkt tak jasny, tak dokładnie rzecz wyrażający iak jest ta część artykułu mógł być potrzebować tłumaczenia; wyiątki w żadnym przypadku nie mogą być rozszerzone, a tym bar- dziej jeszcze nowe uczynione. Przeto ni- żej podpisani nad wszelką potrzebę, a dla zadosyć uczynienia żądaniu deputacyi Rzeszy oświadczają: iż przez zwyż przy- toczony artykuł rozumie się, iż wszystkie w powszechności wyspy leżące na stro- nie lewey Thälweg położonego w środku koryta Renu właściwie wziętego, azatym wszystkie wyspy wyrażone w nocie depu- tacyi Rzeszy pod dniem 17 zeszłego pa- ździernika powinny należeć do rzeczypo- spolitey Francuzkiej, pomimo zachodzą- cych wszelkich układów i zwyczajów daw- niejszych, które z niniejszemi umowa- mi nie są zgodne; z warunkiem jednak po- mieszczenia tego przedmiotu pomiędzy wynagrodzeniami mającemi się odebrać na prawey stronie Renu. Co się tyczy uwagi względem robot nadbrzeżnych, nie będzie zbronnio przystosować dla utrzy- mania tych robot na stronie Niemieckiej pozwolenia wywozu z strony Francuzkiej materiałów, którychby na stronie pierw- szey brakowało, z warunkami jednak wyrażonemi w wyż rzeczonym artykule i z obowiązkiem wzajemności stosownie do potrzeby miejscowej.

W Artykule zgim żadne umiarkowa- nie ani żadna trudność zachodzić nie mo-

że. Deputacya Rzeszy sama się na to zgodzi, jeżeli zechce rozważyć go lepiej. Co się tyczy cła w Elsfleth, niżej podpisa- ni dla tego właśnie że im nie był tajny początek i natura tego prawa, żądali od deputacyi Rzeszy zniesienia go dla rzeczy- pospolitey Francuzkiej. Nic nie masz po- spolitszego iak widzieć rzeczy postano- wione przez traktat znowu zniesione, lub umiarkowane traktatem późniejszym, a gdy strony umawiające się są właściwie też same, iak się to dzieje w niniejszym przypadku, gdzieśby była wątpliwość względem wła- dzy uczynienia za wspólną zgodą układów za przyzwolite uznanych? Rzesza nadała to prawo, o które rzecz idzie; do Rzeszy więc należy rozpoznać żądanie tyczące się przedmiotu tego nadania. Gdyby nie w iey mocy było (czego niżej podpisani nie przyznają) wydanie wyroku względem żadanego zniesienia, do nieyby zawsze należało potwierdzić go i nadać mu waż- ność przez formalne zezwolenie. W mo- mencie przywrocenia pokoju i dawniey- szych związków między dwoma mocar- stwami Rzesza nie zechce zapewne odma- wiać handlowi Francuzkiemu tego uwol- nienia, którego wiele państw innych uży- wa.

Ten drugi artykuł mieści jeszcze wso- bie żądanie drugie, to jest: aby oddziel- nym punktem umieszczonym w przyszłym traktacie pokoju, wolne miasta Rzeszy Hamburg, Bremen i Frankfurt potwier- dzono i utrzymano przy zupełney całości ich praw i niepodzielności konstytucyney. Przyzwolitą rzeczą jest i miłą być powin- no Rzeszy w powszechności, że rzeczo- polita Francuzką nieopuszcza zdarzenia tak uroczystego dla dania tym szanownym

miastom, z którymi związki iey przemy. może go odmawiać bez uchybienia wzglę-
słowe są ścisleysze, dowodu publiczney dem, którego żadnym sposobem spodzie-
przysiażni, którą one umieją cenić. Rzecz. wać się nie podobna.
pospolita nie rzecze się tego zado- (Reszta potym.)
syc uczynienia, a deputacya Rzeczy nie

D O N I E S I E N I A.

C. K. sądy Szlacheckie Krak: Galicyi zachod: oznaymują tym Edyktem Panu Kostantemu Jankowskiemu dobr Strzałkowa dziedzicowi: że Pan Jozef i Maryanna Tomkowicze (*) małżonkowie u Sądow tych o wykazanie bezpieczeństwa summy 189.833 zło: 20 gr: pol: na dobrach Strzałkowie umieszczoney, lub o konkursu ogłoszenie na dobrą rzeczono załobę na niego podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 26 listopada 1798 r. sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie bowiem, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność, z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

**Z Rady C. K. sądow szlach: Galicyi zachod: w Krako-
Dnia 20 Października 1798 roku.**

Elsner.

(*) Ostrzega się publiczność, iż w poprzedzających 3 Numerach gazety, w tymże edykcie zasła-
omył, gdyż zamiast Pan Jozef i Maryanna Tomkowicze małżonkowie, czytać potrzeba Jo-
zef i Maryanna Tomkowicze małżonkowie.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa, niniejszym Edyktem wiadomo się czyni, że na zapłacenie kredytorow niegdy Jozefa Hietzgern mieszczanina i kupca tuteyszego, dwie kamie-
nice tegoż, jedna pod Nrem: 372 na ulicy Szczepańskiej za sumę zło: ryń: 10080 Xr: 17. Druga
pod Nrem: 382 na ulicy Żydowskiej za sumę zło: ryń: 2005 Xr: 20 sądownie otaxowane, tu w
mieyscu izby sądowej dnia 24 Stycznia w roku przyszłym 1799 lub w niedostatku oneż kupić sobie
życzących, na drugich terminach iako to; 26 Marca i 25 Kwietnia roku tegoż, o godzinie 10 rano,
przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze i przygięciem summ widerkaufowych na tychże kamieni-
cach zapisanych przedane będą. Wszyscy zatym życzący sobie kupna wyż wzmiankowanych kamie-
nic napomienionych terminach i mieyscu przybydź i summy widerkaufowe w inwentarzu opisane w
kancellaryi tuteyszey przyrzec mogą. Dan 16 Listopada 1798.

J. Gellinek. mp.

Michał Wohlman. mp.

Walenty Bartsch. mp.

**Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Ignacy de Nikoleden. sekr. mp.**

2682.

Niniejszym oświadczeniem uwiadomia się JP. Jozef Brodzki lub iego sukcesorowie, iż skarb
JO. Xcia J. Mei Hieronima Sanguszka z interesu summy 7000 zł. fol. w roku 1783 na dzierżawę wsi
Szynoalda w hrabstwie Tarnowskim sytuowanego przez tegoż JP. Brodzkiego w mieycowey i w tymże
czasie w Tabelli krajowey o extabulacyą czyn przedsięwziął. A zatym pomieniony JP. Jozef Brodzki
lub iego sukcesorowie o zgłoszenie się do W. Radziłowskiego w hrabstwie Tarnoskim kommissarza za-
prasza. Gdym przeciwnie na iego lub ichla oszt sądowe edykta przedsięwzięby się musiał.